BIULETYN

WIADOMOSCI Z MIASTA I WIADOMOSCI RADIOWE

Nr 87 | Warszawa | 14.IX.1944 r. g.18.oo

GWAŁTOWNE ZAOSTRZENIE SIE SYTUACJI W NIEMCZECH.

Generałowie Guderian i Model o sytuacji wojskowej.

Prasa szwajcarska podaje, że generałowie Gudrian i Model zakomunikowali Hitlerowi we własnym imieniu oraz imieniu szeregu innych generałów, że w obecnej sytuacji militarnej należy oczekiwać się najgorszego. Przemysłowcy niemieccy, którzy udzielili przedstawicielowi pisma genewskiego wywiadu twierdzą, że Wehrmacht jest w stanie walczyć najwyżej jeszcze do 8 tygodni.

W Niemczech istnieją obecnie dwa kierunki: partia zagłady i partia pokoju. Charakterystycznym jest, że do partii pokoju należą Goering oraz... niektórzy przywódcy SS.

Fala procesów politycznych.

Specjalny korespondent Reutera podaje: Ostatnie polityczne procesy i egzekucje w Niemczech potwierdzają determinację Hitlera akcji likwidacji zwolenników zakończenia wojny. Powieszenie 7-miu osób cywilnych, ostatnio podane do publicznej wiadomości oznacza, iż brali oni istotnie udział w spisku wojskowym przeciwko Hitlerowi oraz, że spisek ten miał szerokie oparcie społeczne. Niemieckie koła opozycyjne były znacznie silniejsze aniżeli ktoś mogł przypuszczać. Lista powieszonych reprezentuje wszystkie odłamy niemieckiego społeczeństwa i wszystkie dawne partie polityczne - z wyjątkiem komunistów. Trudnym byłoby stwierdzić czy rzeczywiście wszyscy ci ludzie istotnie byli zamieszani w określony spisek, czy też skazanie łaczy się z tym, że od 20 lipca hitlerowcy dokonywają masowej czystki wśród wszystkich czynników opozycyjnych. Nawet w najmniejszych miastach każdy ktokolwiek odgrywał rolę w kołach antyhitlerowskich narażony jest na aresztowanie i zgładzenie.

Wśród ostatnio aresztowanych znajduje się szereg znanych osobistości z życia politycznego i gospodarczego Niemiec. m.in. wymienia się znanego ekonomistę i ministra skarbu dr.H.Schachta, ministra skarbu pruskiego J.Popitza i księcia Bismarcka.

Łapanki w Berlinie.

Władze niemieckie w Berlinie rozpoczęły istne polowanie na ludzi. Donoszą, że 100.000 robotników berlińskich opuściło pracę i przygotowuje się do działalności partyzanckiej wewnątrz Niemiec. Władze niemieckie zorganizowały łapanki na wielką skalę celem ściągnięcia na front ok.80.000 dezerterów niemieckich, którzy ukrywają się, używając fałszywych dokumentów ukradzionych poprostu zbombardowanej ludności. Coraz liczeniejsze grupy robotników uciekają na wieś, gdzie otrzymują broń i amunicję.

"Propaganda grozy"trzyma Niemców w ryzach.

Komentator radia niemieckiego omawiając aktualną sytuację w Niemczech wyraził się m.in.: "Nienawiść aliantów do Niemiec jest znacznie większa aniżeli w r.1918, co zupełnie niedwuznacznie wynika z całej prasy sprzymierzonych i co znajduje wyraz w rozmowach, prowadzonych obecnie w Kanadzie. Zamierza się wprowadzić 50-letnią okupację wojskową Niemiec, rozczłonkowanie Rzeszy, deportację robotników niemieckich na Sybir oraz zniszczenie całej niemieckiej gospodarki."

ROBOTNIKOM CUDZOZIEMSKIM W NIEMCZECH GROZI NIEBEZPIECZE4STWO.

Naczelne dowództwo wojsk sprzymierzonych wydało następujące oświadczenie do robotników cudzoziemskich w północno-zachodnich, zachodnich i w południowych Niemczech: Jesteście w niebezpieczeństwie! W ciągu jednak najbliższych kilku dni zdarzyć się wam może niezwykła okazja do działania. Gestapo czyni rozpaczliwe wysiłki celem pozbawienia sprzymierzonych poparcia, jakiego udzielają im robotnicy w Niemczech. Hitler planuje to samo, co on i jego Gestapo wykonali tak starannie na wschodzie. Robotników wysłano do robót fortyfikacyjnych. Tysiące mężczyzn i kobiet wtłoczono do obozów koncentracyjnych jako zakładników. Robotnikom w zagłębiu Ruhry i Nadrenii grozi podobne niebezpieczeństwo. Podajemy wam wskazówki ażeby go uniknąć, uratować życie i dopomóc armiom sprzymierzonym do zwycięstwa.

Porzućcie natychmiast wszystkie niemieckie fabryki! Ukrywajcie się w miastach albo na wsi! Działajcie niezwłocznie. Najbezpieczniejszym miejscem jest wieś, gdyż wieśniacy niemieccy potrzebują robotników i udzielą wam chleba i schronienia. Hitlerocy nie mają tylu ludzi, ażeby was poszukiwać. Dalsze wskazówki otrzymacie przez radio, albo przez ulotki zrzucone z samolotów.

OFENSYWA NA WARSZAWĘ ROZPOCZĘTA.

Nowy York, 14.9. g.12.15. Armie rosyjskie marsz.Rokossowskiego rozpoczęły ofensywę na Warszawę atakując na szerokim froncie. Zacięte walki są w toku.

Moskwa, 14.9. g.14.15. Komunikat operacyjny dowództwa sowieckiego donosi, że wojska rosyjskie toczyły wczoraj zacięte walki na peryferiach Pragi. W walkach biorą udział oddziały 1-ej armii polskiej Berlinga.

Dzisiejszy komunikat niemieckiej kwatery głównej przyznaje, że oddziały sowieckie w toku zaciętych walk wdarły się do pozycyj niemieckich na Pradze. Na północny wschód od Pragi oddziały SS wespół z oddziałami węgierskimi odparły liczne ataki bolszewików.

Moskwa, 14.9. g.13.15. Radzieckie Biuro Informacji podaje szczegóły zdobycia Łomży i Krosna. Twierdza łomżyńska posiadająca dwa pasy fortyfikacyj, była ostatnio poważnie wzmocniona przez Niemców dodatkowymi umocnieniami pomiędzy obu pasami fortów, rowami przeciwczołgowymi, zasiekami z drutu kolczastego i licznymi polami minowymi. Garnizon Łomży mimo znacznej siły został wzmocniony dużą ilością czołgów i dział.

Mimo zaciekłego oporu Niemców wojska rosyjskie zdobyły kolejno wszystkie forty i bunkry. Wówczas Niemcy wycofali się do miasta, gdzie walczono o każdy dom i o każdą ulicę. Po zdobyciu miasta Niemców wyparto poza Narew. Niemcy ponieśli duże straty - w ręce bolszewików dostała się znaczna liczba jeńców i bogata zdobycz wojenna. Upadek Łomży stanowi poważny cios dla niemieckiego systemu obrony Prus Wschodnich od południa.

Zdobycie Krosna zostało poprzedzone sforsowaniem przez Rosjan rzeki Wisłoki. Garnizon Krosna stawiał rozpaczliwy opór otrzymując w toku walk znaczne posiłki. Wszystkie kontrataki niemieckie zostały odparte i w wyniku ciężkich walk Rosjanie przełamali opór npla. Na polu walk Niemcy pozostawili pona 2.000 zabitych, tracąc przy tym 15 czołgów i 30 dział. Zwycięstwo pod Krosnem oddało w ręce Rosjan ponad 100 miejscowości, a wojska sowieckie dotarły na południe od tego miasta do granicy polsko-czechosłowackiej.

Ciężką porażkę ponieśli Niemcy również pod Sanokiem, gdzie Rosjanie posunęli się o 10 km. mimo zaciekłej obrony Niemców w dobrze ufortyfikowanym terenie. Niemcy stracili 600 zabitych. 96-ta dywizja piechoty niemieckiej została całkowicie rozbita. Rosjanie zdobyli 2 składy amunicji. W wyniku natarcia opanowano stację kolejową Mokre.

UDERZENIE NA ZACHODZIE ODCIĄŻYŁO BOLSZEWIKÓW.

W Londynie podkreśla się, że zwycięstwa sprzymierzonych we Francji uniemożliwiły Niemcom przeprowadzenie poważniejszej kontrofensywy na froncie wschodnim. Świeżo sformowany korpus pancerny, który miał odejść do Polski, został całkowicie rozbity i zniszczony we Francji, co znakomicie odciążyło front sowiecki.

ROZMOWY W QUEBEC TRWAJĄ.

Rozmowy w Quebec trwają, przy czym oceniane są przez prasę amerykańską jako niezwykle obiecujące. Dzienniki amerykańskie stwierdzają, że i Niemcy spodziewali się po tych rozmowach jakichś nowych dla siebie możliwości, ale zgodnie zaznaczają, że nadzieje Rzeszy są płonne, bo celem sprzymierzonych jest walka do ostatecznej kapitulacji Niemiec. Prasa amerykańska szczegółowo omawia przyszłą okupację Niemiec i stwierdza, że całe życie polityczne, gospodarcze a nawet kulturalne Rzeszy znajdzie się pod wspólną, szczegółową i ostrą kontrolą sprzymierzonych.

Korespondent BBC podkreśla znaczenie obecnego momentu, stwierdzając, że ma on charakter decydujący. Jest to ten "ostatni kwadrans", po którym następuje zwycięstwo strony silniejszej militarnie i moralnie.

TURCJA ZANIEPOKOJONA OBECNOŚCIĄ ROSJI NA BAŁKANACH.

Korespondent londyńskiego Timesa podaje z Ankary, że szereg obserwatorów z pośród cudzoziemców odnosi wrażenie, że obecność armii czerwonej w Bułgarii powoduje zaniepokojenie w Turcji. Oficjalne polityczne koła Ankary zachowują całkowity spokój i stwierdzają,

że Turcja, która ma już wspólną granicę z Rosją na Kaukazie nie widzi nic alarmującego w tym, że czerwona armia zbliżyła się do granicy Tracji. Turcja, która nie straciła głowy w momencie, gdy hordy niemieckie w okresie potęgi Rzeszy osiągnęły granicę turecką, nie ma powodu do niepokoju w chwili zbliżania się armii czerwonej - armii państwa zaprzyjaźnionego, sprzymierzeńca W.Brytanii, która z kolei jest sprzymierzeńcem Turcji. Łączna nota angielsko-rosyjska wręczona Turcji 10.VIII.1941 r. zagwarantowała integralność terytorium tureckiego i dotychczasowo status quo w odniesieniu do cieśnin. Opierając się na tych uroczystych zapewnieniach, tureckie koła rządowe nie widzą przyczyny dla której miałyby być zaniepokojone pomimo, że rozwój politycznych wypadków na Bałkanach siłą rzeczy w najwyższym stopniu Turcję obchodzi.

Przypomnienie powyższego w obecnej chwili - jest niewątpliwie znamienne.

ODBUDOWA POLSKI WARUNKIEM TRWAŁOSCI POKOJU.

Kardynał-Metropolita Kanady wydał orędzie, w którym nawołuje narody zjednoczone do odbudowy silnej, niepodległej i suwerennej Polski, jako warunku trwałości i sprawiedliwości przyszłego pokoju oraz dopełnienie obowiązku całego świata wobec męczeństwa, niezłomności i bohaterstwa narodu polskiego.

Kardynał przeprowadził w tym duchu rozmowę z prezydentem Rooseveltem, bawiącym obecnie w Kanadzie. W najbliższych dniach kardynał odlecieć ma samolotem do Rzymu na audiencję u Ojca Swiętego.

KONFERENCJA MIKOŁAJCZYK - EDEN.

Londyn, 13.9. g.17.45 i 14.9. g.8.20. W dniu wczorajszym premier Mikołajczyk odbył dłuższą rozmowę z brytyjskim ministrem spraw zagranicznych Edenem. W rozmowie wziął udział min. Romer.

Z WALCZACEJ STOLICY.

Walki na Woli.

W ciągu dnia wczorajszego Niemcy dokonali trzech silnych natarć pod osłoną kilku czołgów ulicą Wronią z kierunku ul.Chłodnej. Natarcia zostały odparte.

Wzdłuż ul.Chłodnej i Wolskiej trwa wczoraj i dziś duży ruch ewakuacyjny niemieckich kolumn samochodowych i pancernych w kierunku zachodnim.

Zacięte walki o szpital sw.Łazarza.

W ciągu ostatnich dwóch dni trwają niezwykle zacięte zmagania o kompleks budynków szpitala sw.Łazarza przy ul.Książęcej. Szpital odbity przez nas z rąk niemieckich opanowany został ponownie przez nieprzyjaciela. Niemcy przeprowadzili natarcie na szpital pod osłoną 5-ciu czołgów przy wsparciu dział, granatników i broni maszynowej. Dzięki pełnej poświęcenia, znakomitej postawie naszych oddziałów udało się utrzymać ruiny budynku szkoły miejskiej położonej pomiędzy tyłami domów na Nowym Swiecie a tyłami szpitala św.Łazarza. Walki o obydwa objekty przebiegały bardzo ciężko dla obydwu stron. O ich zaciętości może dać pojęcie fakt, że nieprzyjaciel stracił przeszło 80 zabitych. Do naszych rąk dostała się zdobycz w broni i amunicji.

W rejonie Placu 3-ch Krzyży.

Najbliższa okolica Placu 3-ch Krzyży, w szczególności w kierunku ul.Frascati pozostaje wczoraj i dziś pod nękającym ogniem artyleryjskim, dział czołgowych, miotaczy min i granatników. W rejonie tym utraciliśmy dom Książęca 1 i kilka domów w rejonie Frascati /ambasadę francuską, poselstwo chińskie, willę Pniewskiego/. Mocno w naszych rękach pozostaje natomiast ul.Konopnickiej, gdzie w okolicy YMCA oddziały AK utrzymały wszystkie zajmowane przez siebie stanowiska.

W naszych rękach znajdują się również nadal domy parzyste na ul.Nowy Swiat od Nr.4 do Nr.12.

Czerniaków.

Czerniaków w dniu wczorajszym był terenem silnych ataków nieprzyjaciela na ziemi i z powietrza. Zbombardowany został silnie między innymi gmach ZUS-u.

Natarcie Niemców z rejonu Pływalni na stadionie Legii doprowadziło do obsadzenia przez nieprzyjaciela całej ul.Łazienkowskiej.

Ponadto Niemcy nacierali od wiaduktu w kierunku ul.Rozbrat i wzdłuż Rozbrat na Książęcą.

Na Mokotowie.

W północnej części dolnego Mokotowa nieprzyjaciel dokonywał w dniu wczorajszym kilkakrotnych natarć na nasze pozycje po uprzednim przygotowaniu artyleryjskim. Oddziały nasze przeciwstawiły się skutecznie atakom nieprzyjaciela, utrzymując większość własnych stanowisk.

Na tyłach "Staufer-Kaserne, przy ul.Rakowieckiej zaobserwowano duży pożar. Przyczyny pożaru są nieznane. Niesprawdzone pogłoski mówią o zniszczeniu - z niewiadomych powodów - baraków mieszczących garaże na tyłach koszar SS.

Żoliborz pod ogniem artylerii sowieckiej.

We wtorek /t.j. przedwczoraj/ w godzinach popołudniowych artyleria sowiecka ostrzeliwała Cytadelę, fort Traugitta, tory kolejowe na Żoliborzu. Około g.17-ej pociski artylerii sowieckiej przerwały linię kolejową po stronie praskiej w odległości ok.300 m. od przejazdu kolejowego przez Wisłę. Od tej pory transporty niemieckie w kierunku wschodnim dochodzą tylko do Dworca Gdańskiego. Tu są wyładowywane i drogę przez most kolejowy na prawy brzeg Wisły odbywają pieszo.

Wczoraj piechota niemiecka wsparta ogniem artylerii i moździeży trzykrotnie nacierała na nasze pozycje w rejonie Marymontu. Wszystkie natarcia zostały odparte przez nasze oddziały.

Z terenu Żoliborza zaobserwowano duże pożary widoczne po drugiej stronie Wisły - przypuszczalnie w rejonie Rembertowa.

Przedwczoraj wieczorem zaobserwowano większe bezładne grupy żołnierzy i taborów wycofujące się - na praskim brzegu - w kierunku Modlina.

Co się dzieje na Pradze.

Praga, jako teren bezpośrednich działań wojennych niemiecko-sowieckich uchodzi naszym sprawdzonym źródłom informacji. Posiadane wiadomości opierają się w zasadzie na obserwacji z wysoko położonych punktów z drugiej strony Wisły.

Nad Pragą działa w ciągu ostatnich trzech dni lotnictwo sowieckie, poza tym dzielnica znajduje się pod obstrzałem artylerii sowieckiej. Liczne pożary wywołane są jednak nie tylko obstrzałem i bombardowaniem pozycji niemieckich na Pradze, lecz także planowym wypalaniem niektórych odcinków obsadzonych przez Niemców, podobnie jak ma to miejsce np. na Powiślu.

Praga zdaje się być w większości ewakuowaną z ludności przez Niemców.

Wczoraj od rana zaobserwowano duży ruch kolumn samochodowych z Pragi przez Most Poniatowskiego /do chwili jego wysadzenia/ a następnie przez Wybrzeże w kierunku Ogrodu Saskiego a potem na Wolę.

Nadto stwierdzono znaczny ruch pojazdów mechanicznych i pancernych ulicami Francuską i Zieleniecką w kierunku Targowej. Około g.16-ej ewakuowali Niemcy Park Paderewskiego z artylerii przeciwlotniczej, przesuwając ją również w kierunku ul.Targowej. Widoczne są stałe przesunięcia oddziałów niemieckich po stronie praskiej w kierunku północnym.

Zrzuty.

W nocy z przedwczoraj na wczoraj samoloty angielskie dokonały zrzutów broni i amunicji w rejonie podwarszawskim.

W dniu wczorajszym samoloty sowieckie zrzuciły nad Warszawą ulotki zapowiadające udzielenie nam pomocy w sprzęcie bojowym oraz żywności przez zrzucenie ich dzisiejszej nocy. Ulotki zawierały zarazem szereg wskazówek technicznych odnośnie sposobu przyjęcia zrzutów. Obiecane zrzuty dokonane zostały rzeczywiście dzisiejszej nocy, z tym, że zrzucono jedynie środki żywnościowe /suchary, konserwy, kaszę, marmeladę itp./. Stwierdzono ponad wszelką wątpliwość, że Niemcy wykorzystali fakt udzielenia nam tej pomocy przez lotnictwo sowieckie dopuszczając się ohydnej i zbrodniczej prowokacji. Część środków żywnościowych okazała się zatruta.

Nieprzyjaciel wykorzystał tu prawdopodobnie trudność rozpoznania w nocy pochodzenia samolotów dokonywujących zrzutów żywności i dołączył do ogólnej liczby zrzutu mającego być dla nas pewną ilość zatrutych ładunków. Ekspertyza lekarska stwierdziła to w kilku wypadkach niezawodnie. Znaczna część żywności, pochodząca z właściwego źródła, jest oczywiście całkowicie zdatna do użycia. Ostrzega się jednak wszystkich przed korzystaniem ze znalezionej żywności bez dokonania analizy przez lekarza. Nie pierwszy to tego typu wyczyn niemiecki.
